

**Użyteczność testu H. Rorschacha wówczas, gdy pacjent wykazuje tendencje
do dyssymulacji objawów chorobowych
Analiza przypadku**

**Utility of the H. Rorschach Test in detecting dissimulation of the symptoms of illness
Case study**

Anna Hunca-Bednarska

Katedra i Klinika Psychiatrii Uniwersytetu Medycznego w Lublinie

Summary

The present paper presents the results of a psychological examination of a woman with depression. The WISKAD and Rorschach tests have been applied. The personality profile acquired in the WISKAD Test indicates dissimulation. The utterances obtained in the examination with the Rorschach Test demonstrate sadness, suicidal tendencies and inability to social adaptation. The whole of the examination suggested that probably it was social disadaptation that was the cause of depression.

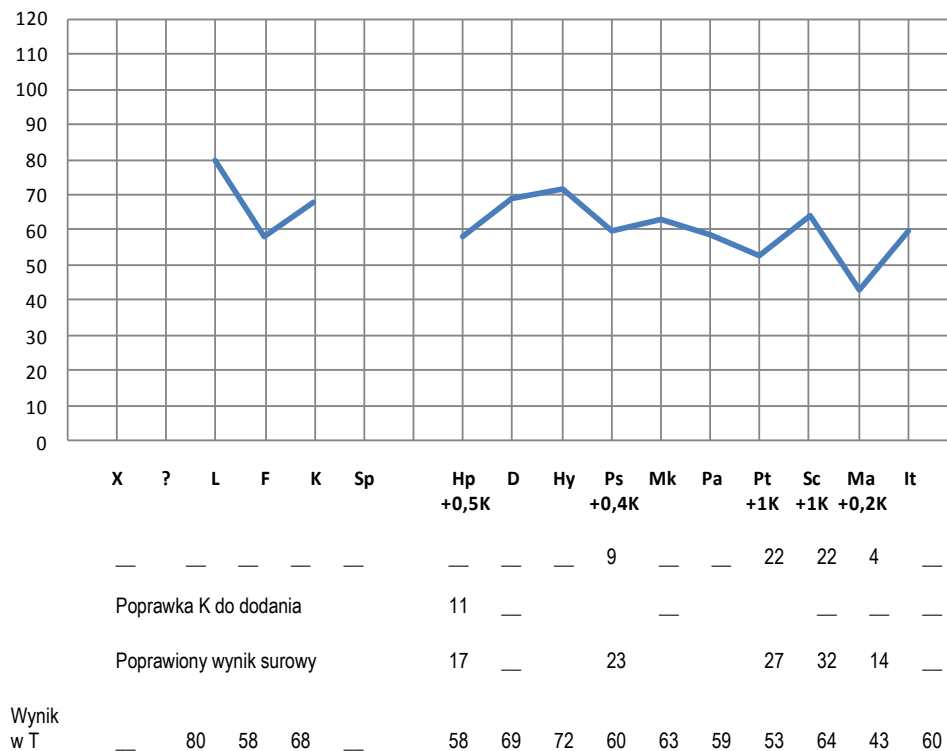
Key words: H. Rorschach Test, Questionnaire WISKAD, depression, dissimulation

Mimo wielu kontrowersji, jakie test Hermanna Rorschacha wzbudza wśród psychologów, nadal pozostaje on użyteczną metodą badania stanu psychicznego, zwłaszcza wówczas, gdy pacjent przejawia silną postawę obronną w obliczu własnych objawów chorobowych. Istnieją prace wskazujące, że po dobrym instruktżu co do istoty choroby psychicznej, można sprawić, że osoba zdrowa psychicznie badana za pomocą plam atramentowych będzie w stanie symulować chorobę [1]. Nie spotkałam się z podobnym zarzutem w odniesieniu do skali WISKAD, choć sytuacja tutaj jest podobna. Klucze kontrolne wskażą prawdopodobnie tendencję do symulacji, nie zawsze fakt ten jednak jest pewną oznaką braku choroby. Obserwacja osoby interpretującej plamy atramentowe nierzadko jest wartościowym źródłem informacji, nie gorszym niż tzw. wskaźnik Gougha, zwłaszcza, że liczy się nie tylko sama treść wypowiedzi, lecz i sposób jej wyartykułowania i uzasadnienia w fazie sprawdzania, która następuje po właściwym badaniu. Częściej zdarzają się problemy związane z dyssymulacją. Osoba z zaburzeniami psychicznymi może dawać tak mało wypowiedzi i wypowiedzi te mogą być tak ubogie, że psycholog nie będzie mógł zinterpretować wyników badania, choć będzie miał dane ku temu, by taką dyssymulacyjną postawę zasugerować. W praktyce klinicznej najbardziej typowe są takie przypadki, gdy osoba badana w metodach kwestionariuszowych jest w stanie kontrolować swoje reakcje i ukazać się w pożądanym przez siebie świetle, natomiast podczas badania testem Rorschacha ujawnia swoje prawdziwe cechy, nie zna

bowiem zasad oceny dawanych przez siebie wypowiedzi. Badany może unikać zbyt drastycznych treści interpretując plamy, lecz nie jest w stanie manipulować cechami formalnymi wypowiedzi ani, tym bardziej, zadbać o odpowiednie proporcje i relacje między tymi cechami. Co więcej, jeśli osoba badana przeżywa jakieś napięcia emocjonalne i nie radzi sobie z pewnymi problemami psychologicznymi – prawdopodobnie nie będzie w stanie kontrolować swoich reakcji nawet w aspekcie treści.

1. W niniejszej pracy przedstawię wyniki badania testem WISKAD oraz testem Rorschacha czterdziestoletniej lekarki od kilku miesięcy leczącej się ambulatoryjnie z powodu depresji. Pacjentka nie godziła się na proponowaną jej hospitalizację, mimo początkowo bardzo złego samopoczucia. Badana miała stanowisko kierownicze i musiała wykazywać się dobrą pracą nie tylko jako lekarz, ale też jako organizator i osoba odpowiedzialna za ekonomiczny stan podległej jej placówki służby zdrowia. W rodzinie pacjentki były przypadki zaburzeń afektywnych, co przeżywała ona jako dodatkowe obciążenie emocjonalne i co powiększało jej niepokój o swój własny los. Badanie psychologiczne wykonywano, gdy kobieta czuła się już dużo lepiej i myślała nawet o powrocie do pracy. W zachowaniu badanej wyczuwałam zażenowanie i dyskomfort z samego faktu, że pozostaje w roli pacjenta i że wymaga się od niej, by poddała się badaniu za pomocą testów psychologicznych. A oto wyniki uzyskane przez pacjentkę w kwestionariuszu WISKAD, zobrazowane na Wykresie 1.

Wykres 1. Wyniki badanej kobiety uzyskane w badaniu Wielokierunkową Skalą Diagnostyczną - WISKAD.



F - K = -16 (wskaźnik Gougha)

Jak widać na Wykresie 1., układ kluczy kontrolnych wskazuje na silnie zaznaczoną postawę obronną. Podniesienie skali hysterii (Hy) może sugerować żywość emocjonalną, a w połączeniu z bardzo wysokim wynikiem w skali kłamstwa (L) może łączyć się z brakiem wglądu we własną psychikę, niedojrzałością i małą odpornością na stres. Mimo niewysokich wyników w skali depresja (D), obniżenie wyników w skali manii (Ma) przy dysymulacyjnej postawie może nasuwać podejrzenie wystąpienia tzw. „śmiejącej się depresji”. Wszystko to jednak jest zbyt mało aby rozstrzygnąć, na ile postawa obronna wynika z cech osobowości badanej (tendencja do myślenia życzeniowego, niedojrzałość) i jest przyjęta niejako „na wyrost”, a na ile tuszuje autentyczny zły stan psychiczny [2,3].

2. Poniżej podane są wypowiedzi pacjentki uzyskane podczas badania testem Rorschacha, kolejno na wszystkie dziesięć tablic. Pod kreską znajdują się wypowiedzi osoby badającej i osoby badanej, które zaistniały w tzw. fazie sprawdzania. Faza ta służy uzyskaniu dokładniejszych informacji umożliwiających zasygnowanie każdej wypowiedzi. Zasygnowanie wypowiedzi to inaczej jej ocena pod trzema względami. Aspekt pierwszy to ustalenie obszaru plamy, którą interpretuje badany, zaklasyfikowanie go do odpowiedniej kategorii i określenie typu loka-

lizacji. Typ lokalizacji zależy od tego, czy badany interpretuje jeden obiekt widziany w określonym obszarze plamy, czy też kilka obiektów w różnych obszarach plamy; czy widziany obiekt ma jakiś konkretny kształt, czy też jest przedmiotem mogącym przyjmować rozmaite kształty; innymi słowy, typ lokalizacji łączy się ze sposobem organizacji pola bodźcowego. Wszystkie dane dotyczące obszaru interpretowanej plamy umieszczone są w pierwszej kolumnie. Drugi aspekt to przypisanie wypowiedzi odpowiednich determinant, czyli ustalenie, co wpłynęło na to, że badany zobaczył właśnie to co zobaczył. Jeśli determinanta uwzględnia kształt plamy należy zapisać, czy interpretacja badanego była adekwatna do plamy, czy nie. Wszystkie informacje związane z determinantą wypowiedzi umieszczane są w drugiej kolumnie. Trzecia kolumna zawiera dane odnoszące się do treści wypowiedzi. Kolumna czwarta to dodatkowe informacje, które dotyczą na przykład tego, czy wypowiedź jest popularna, czy oryginalna lub czy występują zaburzenia konceptualizacji. Nie chcąc przeciążać Czytelnika szczegółowymi informacjami, wyjaśnię tylko te sygnatury, które będą wykorzystane przy obliczaniu Wskaźnika Depresji (DEPI), Wskaźnika Tendencji Samobójczych (S-CON) oraz Wskaźnika Deficytów Radzenia (CDI). Ze względu na rozpo-

znany u pacjentki stan depresyjny, który zamierzałam potwierdzić poprzez badanie testem Rorschacha

cha obliczenie tych trzech wskaźników opracowanych przez Exnera jest zasadne i niezbędne [4,5].

I.

1. pierwsze skojarzenie, nie wiem, czy sensowne, to nietoperz

Wo F o A P

- powtórzenie wypowiedzi
- tak, to wygląda jak nietoperz, ma tułów, skrzydła

2. te plamy tutaj są takie jaśniejsze, gra kolorów, te szarości to dwie części ciała po prostu, oddzielone linią pionową

Wo F – (2) An

- powtórzenie wypowiedzi
- one nie są symetryczne, nie są odbiciem
- nie bardzo wiem, jak pani je spostrzega
- to jest wnętrze ciała, może serce ...

3. kość krzyżowa

DdSo FYo An

- powtórzenie wypowiedzi
- to jest kość krzyżowa
- jak pani to widzi ...
- tu jest kość, tu te prześwity, które sugerują kość krzyżową, puste miejsca ...

4. latawiec może być jeszcze

Wo m^p · FD u Sc

- powtórzenie wypowiedzi
- z perspektywy stania na ziemi, zawisł sobie

II.

5. jakiś okaleczony motyl może, takie skojarzenie

DdSo CFu A MOR

- powtórzenie wypowiedzi
- no motyl
- powiedziała pani „okaleczony”
- tak, ważne jest to, że tutaj jest czerwień, ta czerwień była ważna przede wszystkim

6. jakiś samolot, jakąś pustkę mam

SDd + F C C'u Sc, Fi AB

- powtórzenie wypowiedzi
- to jakby katastrofa, biały środek to samolot, jakieś niebezpieczeństwo, dym
- niebezpieczeństwo?
- ta czerwień symbolizuje jakieś niebezpieczeństwo, a czerń oznacza dym

III.

7. dwie postacie jakieś tańczące, albo zanurzające się w jakimś naczyniu, raczej kobiety, a może jakaś walka, bo krew

D+ M^a · FC · Co (2) H AB P Ag Cop

- powtórzenie wypowiedzi
- środek jest jako serca, symbolizują, że są uczuciowo związane, serca czerwone, czerwień tu to krew, kontakt wzrokowy mają

8. v jakaś jedna postać z kopytkami

DS o Fu A

- powtórzenie wypowiedzi
- tutaj jest
- powiedziała pani „postać z kopytkami”
- takie stworzenie
- stworzenie?
- jak zwierzę

9. jako krew można, plamy krwi

Do CFo Bl

- powtórzenie wypowiedzi
- no tak, plamy krwi, czerwone

IV.

10. na palu jakaś postać z sierścią, nie wiem stwórz jakiś, zwierzę nie jestem w tym za dobra, nie mam skojarzeń

Wo FTo A

- powtórzenie wypowiedzi
- miłe jest, miękkie
- powiedziała pani „na palu”
- jakby pień czy coś takiego, umieszczony jest tak

11. może jakieś drzewo uschnięte

Ddo FYu Bt MOR

- powtórzenie wypowiedzi
- może być iglaste
- iglaste?
- bo takie cienie tu są

12. głowa jakiegoś zwierzęcia może być, może czaszka, to może być głowa zająca

WSo F- Ad

- powtórzenie wypowiedzi
- tu są oczy (wskazuje białe części po bokach, w górze plamy), tu są wąsy (dół plamy, jakby „nogi”)
- to jest czaszka czy głowa?
- głowa

V.

13. też nietoperz, jest ociężały, nie może unieść się w górę, albo właściwie lecący nawet, to zależy

Wo FM^ao A P

- powtórzenie wypowiedzi

- jest nietoperz, leci

VI.

14. ściągnięta skóra ze zwierzęcia futerkowego, większego takiego, może jakiegoś parzystokopytnego

Do FTo Ad P

- powtórzenie wypowiedzi

- no tak, takie futerko ze zwierzęcia, widać linię grzbietu, nogi gdzie były, łapy

15. albo coś z motywów indiańskich, laska i wokół tego jakieś futro też, skóra, pióra jakieś kolorowe, to znaczy niekolorowe pióra

Wo FY, FTo Ad, Ay rzutowanie koloru CP

- powtórzenie wypowiedzi (bez określenia „kolorowe”)

- taki totem indiański, i futro, i skóra wygarbowana taka, i kolorowe pióra

16. jakieś kierunki drogi

Dd+ Fu Sc

- powtórzenie wypowiedzi

- tutaj są, cztery występy, drogowskazy

17. to może być twarz, człowiek w masce kota (śmiej)

Do FY- (Hd)

Ddo FY- (Hd) PEV

- powtórzenie wypowiedzi

- tutaj jest ta twarz (wskazuje całą górną część plamy) i tutaj też (wskazuje na górną mniejszą część plamy), te cienie modelują maskę i twarz
nic mi się nie kojarzy

VII.

18. też twarze mogą kojarzyć się, jakiś taniec

W+ M^ao Hd P PEV Cop (?)

- powtórzenie wypowiedzi

- twarze, i górna część ciała

19. albo po prostu smugi dymu

Wo YFu Fi

- powtórzenie wypowiedzi

- takie już rozrzedzone smugi

18a. kontakt wzrokowy zachowany, ale każda w swoją stronę wskazuje, kierunek właściwy (poka-

zuje części plamy podobne do rąk), ale są jakby od siebie zależne, przytwierdzone tutaj (wskazuje na dolną część plamy)

Ta ostatnia wypowiedź pacjentki jest komentarzem do wypowiedzi nr 18

VIII.

20. jakiś rak, tylko czemu taki kolorowy?

Wo FC- A

- powtórzenie wypowiedzi

- no rak

- nie bardzo widzę, nie wiem jak pani go spostrzega

- tu ma nogi (wskazuje różowe boczne plamy podobne do czworonogów), różowe jak u raka, tu reszta jego

21. znów jakieś dwa zwierzęta wspinające się po tej piramidzie, jakieś drzewo, czy choinka

D+ FM^ao · CFu, (2) A, Bt P

- powtórzenie wypowiedzi

- zwierzęta wspinają się na zieloną choinkę

- zieloną

- tak, inaczej nie byłyby to choinka, gdyby nie ta zieleń

22. może jakiś latawiec

Wo CFu Sc PEV

- powtórzenie wypowiedzi

- z różnokolorowych papierów zrobiony

23. jakiś kwiat, kielich

Wo FCo Bt

- powtórzenie wypowiedzi

- taki ma kształt kielicha, kolorowy

IX.

24. jakiś kwiat też dla mnie, irys np.

Do FCo Bt PEV

- powtórzenie wypowiedzi

- kształt irysu ma, kolory też takie mogą być

25. może fontanna

Do CF · YFo Sc, N

- powtórzenie wypowiedzi

- tutaj jest kolor wody niebieskawy, jasny, mgiełka wody

- a w ogóle to jak to mam zobaczyć?

- takie są fontanny, taki kształt mogą mieć

26. może jakiś owad albo ważka np.

Wo F- A

- powtórzenie wypowiedzi

- tutaj skrzydła ... cała ważka, tu oczy (boczne części różowej plamy)

27. może jakieś jelenie, nawołujące gdzieś w przestworza

D FM^ao A

- powtórzenie wypowiedzi
- podobne do jeleni

28. może być też jako figurka kolorowa, kryształowa, z motywem jeleni

Do FC · FYo Art

- powtórzenie wypowiedzi
- figurka jeleni
- powiedziała pani „kryształowa”
- no bo jest taki jakby poblask

X.

wesołe ...

29. wieża Eiffla

Do FC'u Sc

- powtórzenie wypowiedzi
- zupełnie ten sam kształt i jest ciemna, ciemnoszara, kolor taki jak wieża Eiffla jest

30. łąka i różne jakieś stworzonka tańczące, ptaki

W+ FM · FCu Ls, A

- powtórzenie wypowiedzi
- niby jest porządek na tym zdjęciu, ale przez tyle barw też jakby trochę chaosu

31. może te stworzenia, owady, oddzielone tym różowym, ... taką wodą krwistą, chciały się dostać tutaj, do wnętrza

W+ FM^a · FC · Y · C u N, A, Bl

- powtórzenie wypowiedzi
- milczenie
- jak to wszystko zobaczyć mam ...
- owady są wszędzie tu, są kolorowe jak to owady, woda jest z rozrzedzona krwią, która nie wszędzie jednakowo zabarwiła wodę

32. też twarz clowna

Wo F- (Hd)

- powtórzenie wypowiedzi
- tu oczy (wskazuje na niebieskie części z zewnątrz plamy), taka maska, tu nos (dwie różowe plamy), tu nozdrza (żółte wewnętrzne plamy) a to białe w środku to trzyma to wszystko razem

3. Wskaźnik depresji (DEPI) składa się z siedmiu warunków, które, jeśli są spełnione, dają w wyniku siedem punktów (po jednym punkcie za każdy spełniony warunek) [4,5].

Warunek 1

$(FV + VF + V) > 0$ lub $FD > 2$

V oznacza, że wypowiedź badanej osoby jest determinowana światłocieniowymi właściwościami plamy wówczas, gdy światłocień sprawia, że doznaje ona wrażenia głębi lub perspektywy. Wypowiedzi mogą być determinowane samym światłowieniem (V), a mogą też być determinowane także kształtem (F) i kształt może wysuwać się na pierwsze miejsce (FV) lub pozostawać na podrzędnej pozycji (VF). FD oznacza, że wypowiedź badanej osoby jest determinowana wrażeniem perspektywy, ale wrażenia te spowodowane są nie światłowieniem, lecz relacjami kształtu, wielkości lub odległością plam, a więc głównie formą plam i ich układem na tablicy.

W rozpatrywanym protokole z badania testem nie wystąpiły wypowiedzi determinowane perspektywą światłocieniową. Wystąpiła tylko jedna wy-

powieź, w której odczuta została relacja przestrzenna, a mianowicie „sposrzczenie” latawca z perspektywy stania na ziemi. Wszystko to jest niewystarczające, by spełnić warunek pierwszy.

Warunek 2.

$SHC-B > 0$ lub $S > 2$.

SHC-B to tzw. wypowiedź mieszana, czyli determinowana nie jedną cechą plamy, lecz przynajmniej dwoma. Aby wypowiedź mieszana była oceniona jako SHC-B, powinna być determinowana jednocześnie jakimś typem światłowienia lub barwą achromatyczną oraz barwą chromatyczną (czyli kolorem w potocznym rozumieniu). Wyróżniamy trzy rodzaje światłowienia: światłocień rozlany (Y), światłocień wywołujący wrażenia powierzchni (dotykowe) (T) i światłocień wywołujący wrażenie perspektywy (V), o którym już była mowa. U analizowanej pacjentki wystąpiły aż cztery wypowiedzi mieszane typu SHC-B. Były to wypowiedzi nr 6, 25, 28 i 31. Wypowiedź szósta dotyczyła katastrofy samolotu. Kolor czerwony symbolizował niebezpieczeństwo (C), a czarny kojarzył się z dymem (C'). Wypowiedź dwudziesta piąta uwzględniała zarów-

no niebieskawy kolor wody (C), jak i jej cienistość (Y) („mgielka wody”). Wypowiedź dwudziesta ósma opisywała figurki jeleni, które były spostrzegane jednocześnie jako mające typowy dla siebie kolor (C) i jako błyszczące (kryształowe) (Y). Wypowiedź trzydziesta pierwsza mówiła o niejednolici (Y) zabarwionej krwią wodzie (C). Spełniony został więc pierwszy człon warunku drugiego. Drugi człon warunku drugiego również został spełniony, ponieważ białe tło tablic (S) było uwzględnione częściej niż dwa razy¹.

Warunek 3.

$3r+(2)/R > 0,44$ oraz $Fr + rF = 0$ lub $3r+(2)/R < 0,33$.

Warunek trzeci, to wartość indeksu egocentryczności większa niż 0,44 przy jednoczesnym braku wypowiedzi z „odbiciem” (Fr lub rF) lub wartość tego indeksu mniejsza niż 0,33. Oprócz wypowiedzi stwierdzających, że jakaś część plamy stanowi odbicie innej części (symetrycznej) do wskaźnika egocentryczności zalicza się wypowiedzi podkreślające, że pewne obiekty występują podwójnie, w parach, co oznacza się przez (2). Wypowiedzi „z odbiciem” mnożymy przez trzy ze względu na ich większe znaczenie psychologiczne (tendencje narcystyczne). W analizowanym protokole wystąpiły trzy wypowiedzi „z parą” (nr 2, 7 i 24) przy braku wypowiedzi „z odbiciem”, co po podzieleniu przez liczbę wszystkich wypowiedzi (R), dało wartość indeksu egocentryczności 0,09. Warunek trzeci został więc spełniony.

Warunek 4.

$Afr < 0,46$ lub determinanty mieszane < 4 .

Afr to indeks reaktywności emocjonalnej. Stanowi o nim stosunek liczby wypowiedzi na tablicie VIII-X (wielobarwne) do liczby wypowiedzi na tablicy I-VII (ciemne, ewentualnie z czerwienią). U naszej pacjentki indeks ten wyniósł 0,68; pierwszy człon warunku czwartego nie został więc spełniony. Nie został też spełniony alternatywny człon tego warunku, ponieważ determinanty mieszane wystąpiły aż dziewięć razy. Determinanty mieszane rozumiane są tu jako wystąpienie więcej niż jednej determinanty w odniesieniu do jednej wypowiedzi, niezależnie od rodzaju tych determinant. Determinanty mieszane wystąpiły np. w wypowiedzi nr 4 (ruch przedmiotu nieożywionego jakim jest „zawieszanie” - m i usytuowanie prze-

strzenne - FD) w wypowiedzi nr 7, gdzie wystąpił ruch ludzki - M, serca dzięki odpowiedniemu kształtowi i czerwieni - FC i symbolicznie interpretowana czerwień - C. Żaden człon warunku czwartego nie został więc spełniony.

Warunek 5.

$Sum SH > FM + m$ lub $suma C' > 2$.

Aby został spełniony warunek piąty, suma wszystkich wypowiedzi, w których występował jakiś rodzaj światłocienia lub barwa achromatyczna powinna być większa niż liczba wypowiedzi determinowanych ruchem zwierzęcym i ruchem przedmiotów nieożywionych lub suma wypowiedzi determinowanych barwą achromatyczną powinna być większa od dwóch.

W analizowanym tu badaniu ruch przedmiotu nieożywionego pojawił się tylko raz (w wypowiedzi nr 4), a odczucie ruchu zwierząt pięć razy (w wypowiedziach np. 13, 21, 27, 30 i 31) – było to zdecydowanie mniej niż bardzo licznie występujące determinanty światłocieniowe i achromatyczne (w sumie czternaście takich determinant). Same wypowiedzi „achromatyczne” pojawiły się jedynie dwa razy (dym w wypowiedzi nr 6 i ciemnoszary kolor wieży Eiffla w wypowiedzi nr 29). Spełnienie pierwszego członu warunku piątego wystarcza, by cały warunek piąty został spełniony.

Warunek 6.

$MOR > 2$ lub $(2AB + Art + Ay) > 3$

MOR oznacza wystąpienie w wypowiedziach obiektów opisanych jako w jakiś sposób zdeformowane, kalekie, chore, zniszczone lub martwe. U naszej pacjentki treści takie nie pojawiły się częściej niż dwa razy. Raz była mowa o okaleczonym motylu (wypowiedź nr 5) i raz, w wypowiedzi nr 11, pojawiło się uschnięte drzewo. Pierwszy człon warunku szóstego nie został spełniony, ale za to indeks intelektualizacji, który jest wymieniony w drugim członie wyniósł sześć, co pozwoliło spełnić warunek szósty.

Indeks intelektualizacji to suma wypowiedzi o treści antropologicznej (Ay), artystycznej (Art) lub symbolicznej (AB). Treści symboliczne w analizowanym przez nas badaniu to czerwień jako symbol niebezpieczeństwa (wypowiedź nr 6) i czerwień jako symbol uczucia lub agresji (wypowiedź nr 7). Do treści artystycznych zaliczono kryształowe figurki jeleni (wypowiedź nr 28), a do treści antropologicznych indiański totem z wypowiedzi nr 15. Badana uzyskała więc sześć punktów w indeksie intelektualizacji, co pozwoliło na spełnienie warunku trzeciego.

¹ W wypowiedzi trzydziestej drugiej nie uwzględniono sygnatury S kierując się uwagą Exnera [2, s. 132], że białe tło nie zawsze jest integrowane z powstającym perceptem, lecz bywa niekiedy jedynie wyrazem gestaltowskiej zasady „zamknięcia” figury.

Warunek 7.

$Cop < 2$ lub $IIsol > 0,24$.

Warunek siódmy zostaje spełniony, gdy występują mniej niż dwa ruchy kooperacyjne, lub gdy indeks izolacji jest większy niż 0,24. Ruchy kooperacyjne to takie ruchy, które wyrażają współpracę lub zdecydowanie pozytywną relację między jakimś dwoma obiektami. U naszej badanej należy rozważyć pod tym względem dwie wypowiedzi: nr 7 i nr 18. W pierwszej z tych wypowiedzi mówi ona o tańczących postaciach, co może lecz nie musi wiązać się z kooperacją (można tańczyć niezależnie od siebie). Postacie te są uczuciowo związane, ale pacjentka dodaje drugą interpretację relacji między nimi, mówiąc, że postacie te walczą ze sobą. Ruch kooperacyjny w tej wypowiedzi jest więc nie do końca pewny. W wypowiedzi nr 18 sugerowana jest zależność tańczących osób, ale też pewien antagonizm. Muszę przyznać, że trudno podjąć decyzję, czy można te dwa omówione tu ruchy uznać za kooperacyjne, czy nie. Na szczęście indeks izolacji wyniósł 0,31, co pozwala spełnić warunek siódmy. Indeks izolacji to suma wypowiedzi o treści natura (N), krajobraz (Ls), botanika (Bt), chmury (Cl) i geografii (Ge) podzielona przez liczbę wszystkich wypowiedzi udzielonych w całym badaniu (R). [$IIsol = (2Cl + 2Na + Bt + Ge + Ls/R)$]. U naszej chorej wystąpiły dwukrotnie treści związane z naturą. Była to krwista woda w wypowiedzi nr 31 i woda w fontannie (wypowiedź nr 25). Pojawiły się dość liczne wypowiedzi o treści botanicznej (wypowiedź nr 11, 21, 23, 24) i jedna wypowiedź, którą zaklasyfikowano do kategorii krajobrazu (nr 30). $IIsol$ wyniósł 0,28.

Spełnionych zostało więc pięć warunków wskaźnika depresyjności (nr 2, 3, 5, 6, 7). Badana uzyskała tym samym pięć punktów, które są wystarczające do stwierdzenia u niej stanu depresyjnego. Stan ten wyrażał się głównie w sferze emocjonalnej. Zwiększona liczba wypowiedzi determinowanych światłocieniem i barwami achromatycznymi mówi o przeżywanym stresie i przykrych doświadczeniach emocjonalnych (warunek 5), niska wartość indeksu egocentryczności świadczy o negatywnym obrazie siebie i poczuciu niepełnowartościowości (warunek trzeci), a wysoka wartość indeksu izolacji o poczuciu wyalienowania (warunek siódmy). Podwyższona liczba sygnatur światłocieniowo-dotykowych (T) może być związana z poczuciem emocjonalnej utraty [5, s. 143]. Dość liczne wypowiedzi typu S (warunek drugi) mogą świadczyć o braku satysfakcji i trudnościach w radzeniu sobie ze swoimi problemami i o wynikającej stąd agresywności (o agresywności nierzadko świadczyła też treść wypowiedzi, np. walka, krew, katastrofa). Nie-

zwykle licznie występujące determinanty światłocieniowe połączone z determinantą koloru wskazują na intensywnie i jednocześnie doświadczane emocje przykrości i przyjemności [5, s. 161]. Pacjentka „miotana” więc była sprzecznymi uczuciami i wysoce ambiwalentna. O ambiwalencji w postawach emocjonalnych świadczyły też wprost niektóre wypowiedzi, np. w wypowiedzi nr 7 postaci albo tańczą, albo walczą ze sobą, w wypowiedzi nr 13 nietoperz jest ociążały, nie może unieść się w górę, ale właściwie leci. Chaos panujący w emocjach pacjentki i brak wewnętrznej zgody na własne stany emocjonalne widać w komentarzach, jakie czyniła ona w odniesieniu do barw spostrzeganych na tablicach. Na Tablicy VIII spostrzegła raka, ale tą swoją reakcją opatrzyła pytaniem: „tylko czemu taki kolorowy?” Jest to wypowiedź poniekąd słuszna, bo raki są albo ciemne albo czerwone, niemniej jednak komentarz ten sugeruje, że barwy spostrzegane na tej tablicy przeszkadzają. Tablica VIII jest pierwszą wielobarwną tablicą w teście i wszelkie uwagi odnoszące się do tej wielobarwności można traktować jako uwagi odnoszące się do własnych emocji. Nie bez znaczenia jest to, że podana interpretacja plamy jest wypowiedzią o nieadekwatnym poziomie formy: kolory okazały się czynnikiem dezorganizującym procesy poznawcze. Po ekspozycji Tablicy X pacjentka powiedziała „wesołe”, a następnie wybrała do interpretacji jedyną szarą plamę na wielobarwnej planszy, przyrównując ją do wieży Eiffla i podkreślając jej ciemnoszary kolor. Badana określiła wieżę jako ciemną („i jest ciemna”), co niezupełnie odpowiada prawdzie, bo szary kolor tej plamy jest raczej jasno-szary niż ciemny. Do swojej drugiej wypowiedzi podanej na Tablicę X badana dała następujący komentarz: „niby jest porządek na tym zdjęciu, ale przez tyle barw też jakby trochę chaosu” – tak jakby chciała powiedzieć: kontroluję dostatecznie dobrze intelektem sytuację (symetryczny układ plam), ale moje emocje są tu zupełnie niepotrzebne, wprowadzają chaos. Przy Tablicy VI pojawiło się niezwykle rzadkie zjawisko [5, s. 160] (mówiąc prawdę, byłam pierwszy raz jego świadkiem w całej swojej dotychczasowej „karierze” badania testem Rorschacha) opisywane już w podręczniku Grzywak-Kaczyńskiej [6]. Reagując na szaro-ciemną tablicę badana powiedziała: „albo coś z motywów indiańskich, laska i wokół tego jakieś futro, skóra, pióra jakieś kolorowe, to znaczy niekolorowe pióra”. Pacjentka rzutowała barwę na pozbawioną koloru plamę, choć zaraz włączyła ocenę krytyczną poprawiając się. W fazie sprawdzania odstąpiłam od pedantycznego zastosowania się do procedury badania i powtórzyłam wypowiedź pacjentki dosłownie, ale kończąc ją przed wyrazem „kolorowe”. Chciałam w ten sposób zatuszować, puścić w niepa-

mieć „niefortunne” określenie. W fazie sprawdzania, przy Tablicy VI, badana była już dość dobrze oswojona z sytuacją badania i „beztrosko” powtórzyła to, co podpowiadały jej własne potrzeby emocjonalne: „taki totem indiański, i futro, i skóra wygarbowana taka, i kolorowe pióra”. Niewątpliwie wystąpiło zjawisko projekcji barwy, które Piotrowski wyjaśnia „robieniem dobrej miny do złej gry”, to znaczy usiłowanie narzucenia sobie pogodnego nastroju przy przeżywaniu przykrych stanów [6, s. 44]. Jak mówi Stasiakiewicz [5, s. 160] jest to mechanizm zaprzeczania w radzeniu sobie z niepożądanymi emocjami. Badanie testem Rorschacha nie tylko pozwoliło na stwierdzenie stanu depresyjnego, lecz również pokazało, jak badana osoba radziła sobie z przykrymi stanami. Oprócz mechanizmu zaprzeczania pacjentka stosowała mechanizm obronny intelektualizacji, ujęty w warunku szóstym DEPI.

Napięcie emocjonalne, z jakim pacjentka musiała sobie radzić, można odczytać w obrazie jeleni „nawołujących gdzieś w przestworza”. Nie bez znaczenia jest to, że zaraz w następnej wypowiedzi zwierzęta te zostały „unieszkodliwione”, stając się kryształową figurką niezdolną do odczuwania rozpaczy. Widzimy, jak niemal na każdym kroku badana broniła się przed własnymi emocjami.

Ważne wydaje się to, że pacjentka podkreślała kontakt wzrokowy spostrzeganych osób. Zdarzyło się tak dwukrotnie, co objęło wszystkie przypadki widzenia pary osób. Zachowanie takie trudne jest do interpretacji; myślę, że należy wiązać je z silną u badanej potrzebą bliskości (często występująca sygnatura T).

Duża liczba determinant mieszanych może świadczyć o nadmiernej, dezadaptacyjnej wrażliwości dezorganizującej procesy poznawcze i zachowanie pacjentki. Hipotezę taką potwierdza niski procent (21%) wypowiedzi determinowanych samym kształtem; wypowiedzi tego typu bowiem są pewną miarą zdolności do obiektywnego spostrzegania rzeczywistości. Co więcej, aż 59% z tego typu wypowiedzi okazało się nieadekwatnych do kształtu plam. Wszystko to świadczy o zakłóceniach w funkcjonowaniu poznawczym, nieliczących z wykształceniem i funkcjonowaniem przedchorobowym badanej. Wypowiedź nr 18 jest tzw. aluzyjnym powrotem, czyli komentarzem dodanym do poprzedniej wypowiedzi, oddzielonej przynajmniej jedną inną wypowiedzią. Aluzyjne powroty mówią o zakłóceniach w toku myślenia, choć jest to zakłócenie dyskretne [7]. O sztywności myślenia świadczą też perseweracje.

4. Nabrzmięcie emocjonalne przebiegające w wypowiedzi badanej uprzytamnia, że należy sprawdzić wartość wskaźnika Tendencji Samobój-

czych (S-CON). Składnik ten, również opracowany przez Exnera [4], składa się z dwunastu warunków.

$$1) FV + VF + V + FD > 2$$

Warunek ten nie został spełniony, ponieważ sygnatura FV pojawiła się tylko raz (wypowiedź czwarta), a wypowiedź determinowana światłocieniem sprawiającym wrażenie perspektywy nie wystąpiła ani razu.

$$2) SHC - B > 0$$

Warunek drugi został spełniony z racji wystąpienia czterech wypowiedzi determinowanych kolorem chromatycznym i jednocześnie światłocieniem.

$$3) 0,31 > IEgo > 0,40$$

Indeks Egocentryczności (IEgo) był niższy niż 0,31, co pozwoliło spełnić warunek trzeci.

$$4) MOR > 3$$

Wypowiedzi mówiące o obiektach „chorych” pojawiły się dwukrotnie (okaleczony motyl i uschnięte drzewo), co jest zbyt małą liczbą by spełniony został warunek czwarty.

$$5) Zd > \pm 3,5$$

Punktacja związana z liczbą i charakterem wypowiedzi o określonym poziomie organizacji pola bodźcowego [5, s. 113] była wyższa niż oczekiwana [4, s. 148] i przekraczała wartość +3,5. Warunek piąty został więc spełniony.

$$6) es > EA$$

Liczba wypowiedzi determinowanych ruchem zwierząt, ruchem przedmiotów nieożywionych, światłocieniem i barwą achromatyczną była wyższa niż liczba wypowiedzi determinowanych ruchem ludzkim, dodana do wartości ważonych sygnatur barwnych, co pozwoliło spełnić warunek szósty.

$$7) CF + C + Cn > FC$$

Warunek siódmy wymaga, by liczba (nie ważona) determinant z wiodącą rolą koloru nie była wyższa niż liczba wypowiedzi determinowanych kształtem i kolorem jako determinantą wtórną. W analizowanym protokole z badania relacja tych dwu rodzajów determinant wynosiła 7 : 6, co pozwoliło spełnić warunek siódmy.

$$8) X+\% < 0,70$$

Procent wszystkich wypowiedzi o dobrym (o) lub bardzo dobrym (+) poziomie formy w odniesieniu do wszystkich wypowiedzi wygenerowanych w całym badaniu wyniósł jedynie 46,8, co spełniło warunek ósmy.

9) $S > 3$

Liczba wypowiedzi uwzględniających białe tło (S) była wyższa od trzech – spełniony został więc warunek dziewiąty.

10) $P < 3$ lub > 8

Badana podała pięć perceptów zaliczonych do perceptów popularnych, nie można więc zaliczyć warunku dziesiątego.

11) „czyste” $H < 2$

Tzw. „czyste” H, czyli spostrzeżenie człowieka, jako całej postaci w sposób realistyczny wystąpiło jedynie raz (wypowiedź siódma), warunek jedenasty został więc spełniony.

12) $R < 17$

Liczba wypowiedzi wygenerowanych w całym badaniu była dużo wyższa niż siedemnaście, co nie pozwoliło, by warunek dwunasty został spełniony.

W ten sposób wypowiedzi pacjentki spełniły osiem warunków wskaźnika S – CON z dwunastu możliwych. Exner podaje za punkt graniczny liczbę osiem, ale jednocześnie cytuje badaczy, którzy twierdzą, że uzyskanie siedmiu punktów powinno już być powodem troski o przyszły los badanej osoby [4, s. 480, 524]. Wysoka punktacja za organizowanie pola bodźcowego (warunek piąty), jaką uzyskała badana, świadczy o tym, że reagowała ona na złożoność bodźców i starała się uwzględniać ten fakt w swoich wypowiedziach. Jak twierdzi Exner [4, s. 359] zachowanie takie łączy się często z silną potrzebą perfekcji i samokontroli w podejmowaniu decyzji, a nawet z cechami kompulsywnymi. Tendencja do perfekcjonizmu mogła nasilać u badanej pacjentki poczucie frustracji i dyskomfortu w związku z poczuciem własnej nieudolności i nieefektywności. Silna potrzeba samokontroli mogła nasilać tendencję do dysymulacji.

5. Obliczyłam także wartość Wskaźnika Deficytu Radzenia (CDI), opracowanego także przez Exnera [4,5]. Składa się on z pięciu warunków.

1. $EA < 6$ lub $Adj D < 0$

EA to suma wypowiedzi determinowanych ruchem ludzkim i ważoną wartością wypowiedzi determinowanych kolorem, gdzie C to 1,5 punktu, CF to 1 punkt a FC to pół punktu. W analizowanym protokole sygnatura M pojawiła się dwa razy (wypowiedź nr 7 i wypowiedź nr 18). Za trzy sygnatury C badana otrzymała 4,5 punktu. Za pięć sygnatur CF otrzymała 5 punktów, a za sześć sygnatur FC 3 punkty. W sumie EA dla badanej pacjentki wyniosło 14,5. Pierwsza część warunku pierwszego nie została więc spełniona. D to różnica

między wartością EA (14,5), a liczbą wypowiedzi determinowanych światłocieniami, kolorem achromatycznym, ruchem zwierząt i ruchem przedmiotów nieożywionych (es). W analizowanym przypadku było aż 20 takich sygnatur. D więc wynosi 6,5. Adj es (Adjusted es) to wartość es pomniejszona o jedną sygnaturę m i jedną sygnaturę Y, czyli 18. Wartość ta odjęta od EA daje 3,5. W tablicy przeliczeniowej [4, s. 152] opartej o odchylenie standardowe możemy odczytać wartość AdjD (Adjusted D), która wynosi - 1. Drugi człon warunku pierwszego został więc spełniony. Ujemna wartość Adj D świadczy o braku zdolności do kontroli i niskiej tolerancji na stres.

2. $COP < 2$ oraz $AG < 2$

Warunek drugi postuluje, by liczba ruchów kooperacyjnych (takich, w których dwa obiekty łączył współdziałanie lub zdecydowanie pozytywna relacja) była mniejsza niż dwa i ruchów zabarwionych agresją było również mniej niż 2.

Problem niejasności wypowiedzi badanej w tych wypadkach, gdzie można dopatrzeć się ruchu kooperacyjnego został już omówiony. Dodam tutaj, że wspinające się zwierzęta (wypowiedź nr 21) i jelenie nwołujące gdzieś w przestworza (wypowiedź nr 27), a także zwierzęta chcące się dostać do wnętrza (wypowiedź nr 31) raczej działają w pojedynkę choć synchronicznie. W wypowiedzi siódmej wystąpił ruch zabarwiony agresją. Myślę, że należy przyjąć mniej niż dwa ruchy kooperacyjne, liczbę ruchów kooperacyjnych i agresywnych mniejszą od dwu i uznać warunek drugi za spełniony.

3. $\text{Suma } C < 2,5$ lub $\text{Agr} < 0,46$

Liczba punktów, jakie badana otrzymała za wypowiedzi determinowane kolorem była niższa od dwu i pół. Wskaźnik reaktywności Afr (stosunek liczby wypowiedzi na tablice wielobarwne do reszty wypowiedzi) wyniósł 0,67. Warunek trzeci nie został więc spełniony.

4. $p > a + 1$ lub „czyste” $H < 2$

Warunek czwarty wymaga, by liczba ruchów pasywnych była większa niż ruchów aktywnych powiększonych o jeden. Ruch pasywny wystąpił tylko raz wobec dość licznych ruchów aktywnych, pierwszy człon warunku czwartego nie został więc spełniony. Człowiek widziany w całości i realistycznie pojawił się tylko raz (wypowiedź siódma) – człon drugi warunku czwartego został więc spełniony.

5. $\text{Suma } T > 2$ lub $\text{IIsol} > 0$, 24 lub $\text{Fd} > 0$.

Wypowiedzi, w których determinantą był światłocień stymulujący wrażenia dotykowe wystąpiły trzykrotnie, co pozwala na spełnienie warunku pią-

tego. Dodatkowo warunek ten jest umocniony wysokością $IIsol = 0,28$. Pożywienie nie pojawiło się jako treść w żadnej wypowiedzi.

Jak pisze Stasiakiewicz [za 5, s. 177] wielkość zmiennych tworzących CDI, dotyczy społecznej lub interpersonalnej aktywności jednostki, a podwyższony wynik w CDI (> 4) świadczy o braku satysfakcji w relacjach społecznych i może być uznany za wskaźnik społecznego nieprzystosowania. Ponieważ osoby o podwyższonym CDI przejawiają bierność i bezradność - istnienie tych stanów emocjonalnych może, jak myślę, zawyżać „sztucznie” wyniki uzyskiwane w skalach mierzących depresję. Interpretacja danych z konkretnych protokołów przytaczane przez Exnera [4, s. 284-285] są zdecydowanie prowadzone w tym właśnie kierunku: badacz ten uważa, że uzyskanie 5 punktów we wskaźniku Depresji i 4 punktów we Wskaźniku Deficytów Mechanizmów Radzenia, czyli dokładnie tak jak ma to miejsce u analizowanej pacjentki, bardziej uprawdopodobnia hipotezę, że to problemy przystosowawcze są powodem skłonności do depresji raczej i nie sama depresja jako taka wysuwa się na pierwszy plan.

Exner trafnie zauważa [4, s. 310-314], że depresja jest bardziej akceptowana społecznie niż dziwaczne myślenie, brak poczucia realności czy trudności adaptacyjne. Stąd – tak łatwo przychodzą ludziom skargi na obniżony nastrój czy niechęć do aktywności i tak często stawiane jest rozpoznanie depresji. Same objawy depresyjne łączą się z wieloma stanami psychicznymi i z różnymi jednostkami nozologicznymi, nie mówiąc już o przypadkach osób, które są po prostu nieusatysfakcjonowane, nieszczęśliwe czy zestresowane. Jako pozostające w stanie depresji najczęściej diagnozowane są osoby należące do trzech grup: 1. tej, która obejmuje ludzi doznających rozpacz, 2. tej, która obejmuje ludzi z pesymistycznymi myślami, apatycznych i udaremniających swoje własne poczynania, 3. tej, która obejmuje osoby z poczuciem beznadziejności w borykaniu się ze złożonością świata społecznego. Exner i współpracownicy w 1986 roku zapoczątkowali badania nad wskaźnikiem DEPI mając na uwadze trzy wymienione typy osób depresyjnych i poddając ich wyniki uzyskane w badaniu testem Rorschacha analizie czynnikowej. W ten sposób w późnych latach dziewięćdziesiątych powstał zrewidowany wskaźnik DEPI, a jako produkt uboczny tych procedur wyłonił się wskaźnik CDI, wskaźnik, który nie jest miarą depresji lecz nieprzystosowania doświadczanego przez osoby należące głównie do trzeciej grupy badanych. Osoby te charakteryzowały się złym funkcjonowaniem społecznym, poczuciem beznadziejności i nieprzystosowania [4, s. 310-314, 5, s. 176]. We wskaźniku DEPI osoby te uzyskiwały zwykle mniej niż 5 punktów.

6. Mimo silnej postawy obronnej, widocznej i w zachowaniu pacjentki (np. uporczywe unikanie hospitalizacji za wszelką cenę) i ujawnionej w teście WISKAD – wypowiedzi badanej stymulowane plamami barwnymi odsłoniły jej rzeczywisty stan psychiczny – depresję, impulsy samodestrukcyjne i niedostosowanie społeczne.

Depresja pacjentki nie polegała na wycofaniu (wysoki wskaźnik reaktywności) i zubożeniu przeżywania. Mimo tego, poziom funkcjonowania poznawczego badanej był obniżony (nieadekwatność wielu wypowiedzi do kształtu plam, zakłócenia toku myślenia i sztywność procesów myślowych). To, co wydaje się najbardziej charakterystyczne dla pacjentki to siła i nieuporządkowanie jej emocji oraz ogromna potrzeba przeciwstawienia się negatywnym doznaniom emocjonalnym. Badana była pełna sprzecznych doznań, miała poczucie emocjonalnej utraty, silna potrzeba bliskości współistniała u niej z poczuciem wyobcowania, a zanizona samoocena z potrzebą perfekcjonizmu. Postawa obronna pacjentki to przede wszystkim zaprzeczanie i intelektualizacja.

Podstawowy cel badania, jakim było ukazanie prawdziwego stanu psychicznego pacjentki na pewno został zrealizowany – ważne okazało się ujawnienie tendencji samodestrukcyjnych. Znaczenie terapeutyczne mogłoby mieć zwrócenie uwagi badanej na to, że nie ma bezwzględного obowiązku, by doznawać jedynie pozytywnych uczuć i by zawsze działania nasze były perfekcyjne i efektywne.

Podsumowując można powiedzieć, że pacjentka znajdowała się w stanie obniżonego nastroju i choć żywiołowo broniła się przed doznawaniem negatywnych emocji, wyrażała je z wielką siłą ekspresji. Złożoność emocjonalnego reagowania badanej pełniła rolę dezadaptacyjną, a jej depresja spowodowana była prawdopodobnie u swych źródeł nieumiejętnością radzenia sobie w sytuacjach życiowych, zwłaszcza związanych z interakcjami społecznymi.

Interesujący wydaje się w tym miejscu powrót do profilu uzyskanego w skali WISKAD. Odzwierciedlił on wiele żywotnych dla pacjentki problemów: postawę obronną, bujność emocji, niedojrzałość psychiczną, niską tolerancję na stres. Cała pełnia niedostosowania społecznego badanej pozostała jednak ukryta, podobnie jak siła jej dyskomfortu psychicznego i rozpaczliwej obrony przed smutkiem i negatywną oceną siebie. Nie jest moją intencją w żadnym wypadku deprecjonować wartości testu WISKAD, wydaje się jednak, że jego wyniki nierzadko pozostawiają psychologa w pozycji niepewności: na ile postawa obronna wynika z samej niedojrzałości, a na ile z niebezpiecznego kamuflażu choroby? jaki jest rzeczywisty stan emocjonalny badanej osoby? Myślę, że wbrew pozorom, profil uzyskany w teście WISKAD jest trudniejszy do

rozszyfrowania niż wyniki testu Rorschacha; ten ostatni wymaga jedynie większej pracy i dłuższego czasu. Myślę, że wyniki obu testów uzupełniają się i mogą stanowić wartościowy materiał, który, jeśli odpowiednio przedstawiony pacjentce, może być dla niej źródłem samopoznania.

Piśmiennictwo

1. Lilienfeld S.O., Wood J.M., Garb H.N. Status naukowy technik projekcyjnych. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, [przekład: Helena Grzegółowska-Klarkowska]; 2002.
2. Płużek Z. Wartość testu WISKAD – MMPI dla diagnozy różnicowej w zakresie nozologii psychiatrycznej. Skrypt dla studentów KUL. Lublin: KUL; 1971.
3. Matkowski M. MMPI. Badanie – opracowanie – interpretacja. Poznań: Pracownia Terapii i Rozwoju Osobowości; 1992.
4. Exner J.E. The Rorschach. A Comprehensive System. Hoboken, New Jersey: John Wiley & Sons, Inc.; 2003.
5. Stasiakiewicz. Test Rorschacha (2004). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar; 2004.
6. Grzywak-Kaczyńska M. Podręcznik do metody Rorschacha. Warszawa: PZWL; 1967.
7. Solovay M.R., Shenton K.E., Gasperetti Ch., Coleman M., Kestnbaum E., Carpenter J.T., Holzman Ph.S. Scoring Manual for the Thought Disorder Index. Schizophr. Bull., 1986; 12: 483-496.

Adres do korespondencji

Anna Hunca-Bednarska
Katedra i Klinika Psychiatrii UM w Lublinie
ul. Gluska 1.